

Żeby dziecku
chciało się chcieć...



**Co zrobić, żeby dziecku chciało się uczyć?
Aby zachęcać je do nauki warto:**

1. porozmawiać z dzieckiem nt. jego nauki – celem takiej rozmowy jest określenie przyczyn, dla których dziecko nie ma ochoty się uczyć – może zniechęca je lęk przed porażką, brak wiary w siebie, a może jakieś kłopoty, o których dziecko dotychczas nie mówiło (znajomość przyczyn pozwala je eliminować);
 2. postarać się pokazać dziecku sensowność i wartość wykształcenia we współczesnym świecie – w rozmowach z dzieckiem można odwołać się do przykładów konkretnych osób z kręgu własnej rodziny albo bohaterów filmowych czy osób znanych (które dziecko szczególnie lubi i ceni); należy wyeksponować to, co może być dla niego interesujące i wartościowe w nauce lub przydać mu się w przyszłości (np. sprawne czytanie, pisanie i liczenie jest potrzebne w samodzielnym życiu);
 3. od najmłodszych lat dziecka kształtować w nim pewne nawyki związane z nauką – należy przypilnować, aby po przyjściu ze szkoły dziecko zjadło posiłek, po czym przystąpiło do nauki;
 4. dawać dziecku możliwość decydowania o tym, czego i w jaki sposób będzie się uczyć po przyjściu ze szkoły – w tym celu można wspólnie z dzieckiem zrobić listę tego, co jest zdane, określić kolejność i sposób uczenia się; także razem z dzieckiem można ustalić terminy wywiązywania się przez dziecko z konkretnych zadań (terminy należy zaznaczyć w kalendarzu i kontrolować ich przestrzeganie przez dziecko);
 5. stosować jasne i konkretne komunikaty – lepiej powiedzieć do dziecka: „Zrób zadanie z matematyki, naucz się na sprawdzian z przyrody”, zamiast „Odrób lekcje”;
 6. dawać dziecku rzetelną informację zwrotną o jego postępach w nauce – podczas codziennego sprawdzania odrobionych przez dziecko lekcji, należy informować je, co zrobiło poprawnie, co już dobrze umie, a co jeszcze wymaga dalszej pracy;
 7. stawiać dziecku wymagania adekwatne do jego możliwości – jeśli wymagania będą zbyt niskie lub zbyt wysokie, wówczas dziecko zniechęci się do działania;
 8. rozważnie nagradzać dziecko – jeżeli dziecko robi coś, co sprawia mu przyjemność (np. pisanie wypracowania, jeśli jest obdarzone talentem literackim), wówczas nie są potrzebne nagrody zewnętrzne; nagroda spełni swoją rolę wzmacniającą, jeśli wysiłki dziecka zostaną wzmocnione czymś, co lubi otrzymywać (słodycze, drobny prezent, pozwolenie na odwiedziny u kolegi) – w takiej sytuacji jest szansa, że dziecko powtórzy swoje starania i w ten sposób powstanie nawyk;
- UWAGA: Równowaga pomiędzy karaniem i nagradzaniem powinna „przechylać się” w kierunku nagradzania, co nie znaczy, że należy zupełnie zrezygnować z karania. Kara powinna wystąpić wtedy, kiedy pojawi się u dziecka niepożądane zachowanie, np. gdy zamiast odrobić lekcje dziecko idzie pobawić się do kolegi/koleżanki, a po powrocie, jest tak zmęczone, że nie ma siły na odrobienie zadanej pracy domowej.

Opracowanie informacji:
K. Wiśniewska-Dudzińska
pedagog

Na podstawie:
Adamczyk – Zientara M., Jak zachęcić innych do działania, „Polityka. Pomocnik psychologiczny”, 2007, nr 43, s. 13.
Pilecka W., Rudkowska G., Wrona L. (red.), Podstawy psychologii, Kraków 1998.
Strelau J., Jurgowski A., Putkiewicz Z., Podstawy psychologii dla nauczycieli, Warszawa 1975.